Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Rok X. Warszawa, 1 grudnia 1929 r. Nr. 23 (157).

MASZYNISTA

ORGAN ZAWODOWEGO ZWIĄZKU MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

PISMO ZAWODOWE
POŚWIĘCONE SPRAWOM
MASZYNISTÓW
I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

Cena N-ru 25 gr. Członkowie związku otrzymują pismo bezpłatnie.

Rękopisów redakcja nie zwraca
Anonimów nie uwzględnia się
Ceny ogłoszeń wedle umowy



REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Chmielna 9, m. 9.
Telefon Nr. 195-28 i 539-00
Konto czekowe P. K. O. Nr. 3585.

Własne sprawy
we własne bierzmy ręce!

OGÓLNY KONGRES

Pracowników Państwowych, Kolejowych, Pocztowych i Samorządowych

odbędzie się w Warszawie, dnia 8 grudnia 1929 r.

Zadaniem kongresu jest zadokumentować niezłomną wolę pracowników państwowych, kolejowych, pocztowych i samorządowych do wywalczenia należnej im oddawna poprawy bytu oraz sprawiedliwego unormowania stosunków służbowych. W kongresie biorą udział wszystkie bez wyjątku organizacje zawodowe pracownicze bez względu na różnice w ideologji i zapatrywaniach. Front pracowniczy jest jednolity i solidarny. Zdecydowana postawa pracowników uprzytomni społeczeństwu, Rządowi i Sejmowi, że lekceważenie interesów pracowniczych musi się raz wreszcie skończyć, że za postulatami przedłożonymi przez Związki stoją masy, rozgoryczone do ostateczności, świadome swoich krzywd, gotowe do walki i ożywione wolą zwycięstwa.

Bierność, apatja i służalczość, pokorna uległość z którą pracownicy państwowi, kolejowi, pocztowi i samorządowi znosili dotąd ciężką swoją dolę — należą już do przeszłości. Nie damy siebie lekceważyć, nie pozwolimy pomijać naszych słusznych postulatów, nie pozwolimy dłużej wydawać na łup nędzy naszych rodzin. Żądania nasze muszą być spełnione, prawa nasze muszą być zagwarantowane, głos nasz musi być wysłuchany. Silni jednością i zwartością naszych szeregów, przekonani o słuszności sprawy, za którą walczymy znajdziemy niewątpliwie dość siły, aby zwyciężyć w walce, która nas czeka.

O kierunku, dalszej akcji pracowników na rzecz spełnienia ich żądań zdecyduje kongres. Obowiązkiem każdego członka Związku, obowiązkiem każdego pracownika państwowego, kolejowego, pocztowego i samorządowego jest w chwili obecnej stać karnie w szeregach organizacji i podporządkować się wskazówkom i dyrektywom Związków. Zwycięstwo spoczywa w naszych własnych rękach!

PRZEŁOM

Odpowiedź p. Premjera Świtalskiego, udzielona delegacji C. K. P. na ostatniej audjencji wywołała skutki, których zapewne p. Premjer nie przewidywał. Oto w psychice pracowników państwowych dokonał się nareszcie przełom zasadniczy. Przeciągnięta struna pękła, masy doprowadzone do ostateczności lekceważeniem okazywanem im od wielu lat ruszyły się, znikła bierność, apatja i rezygnacja z którą dotąd pracownicy państwowi znosili twardą swoją dolę. Przemówiły masy na dziesiątkach wieców i przemówiły twardo, ostro i zdecydowanie. Zniknęły różnice dzielące związki, doszedł do skutku wspólny blok, zorganizował się zwarty i solidarny front wszystkich walczących o słuszne prawa pracownicze. Opamiętali się wreszcie pracownicy państwowi, zrozumieli wreszcie, dlaczego dotąd niemi pomiatano, przekonali się, że z pokornymi, biernymi, słabymi, nikt się nie liczy że służalczość, pokora, bierna rezygnacja i cierpliwość w imię najrozmaitszych frazesów nie popłaca, że trzeba pokazać siłę, stanąć okoniem, „pokazać rogi" jak mówi poeta w znamiennej dla czasów obecnych bajeczce o ślimaku.

Cyfry, fakty, dowody biją w oczy, przekonują nawet najbardziej „ofiarnych" i „oddanych", najbardziej gotowych do rezygnacji Miljard inwestycyj, miljard nadwyżek budżetowych w ciągu ostatnich lat trzech! Kasy skarbowe opływały w pieniądze tak, że według opinji członków Rządu, pod grozą rozstrzelania, trzeba było coprędzej te pieniądze wydać. Więc się je wydawało na prawo i na lewo, na wszystkie strony, byle wydać, byle nie trzymać gotówki. W tym właśnie czasie, w czasie pomyślności największej, w czasie gdy Rząd ma kłopot co z nadmiarem pieniędzy uczynić — przychodzą do tegoż Rządu pracownicy państwowi i proszą o datek, o zapomogę, o ulżenie ciężkiej swojej doli. I otrzymują odpowiedź, że... nie ma pieniędzy, spotykają się z odmową stanowczą choć okraszoną zapewnieniem, że Rząd dba, że Rząd uznaje, że niby chce ale nie może...

Gdzież, — po za pracownikami państwowymi w Polsce — jest ktoś, ktoby podobne traktowanie znosił aż tak długo, całe trzy lata?

Ale i pracownicy państwowi w Polsce stracili wreszcie cierpliwość. Najbardziej nawet potulny człowiek nie może znosić bez końca lekceważenia swojej nędzy i swojej ofiarności. „Nabijano" — że się tak wyrazimy — pracowników państwowych „w butelkę" nadzieją na „lepsze czasy" obietnicami poprawy bytu, „gdy tylko Skarb Państwa będzie miał fundusze", obiecywano, że na poprawę bytu „pójdzie pierwszy grosz zysku z kolei, potem dochód z podwyżek taryfy towarowej"—odwoływano się od 1-go stycznia do 1-go maja i od 1-go maja do 1-go października i tak wkółko od początku. A państwowy pracownik słuchał, wierzył, robił bokami, borykał się z nędzą, niedojadał i pasa zaciskał — dla miłej Ojczyzny, dla dobra Państwa, dla dobrobytu kraju. Na ołtarzu pomyślności powszechnej składał pracę swoją i swoje poświęcenie, dla ogólnego dobra, był cierpliwy i potulny, bo myślał w bezgranicznej naiwności swojej, że jego ofiara doczeka się uznania, że jego zasługi doczekają się oceny, że kiedyś kres nadejdzie tej nędzy i tej poniewierce.

Zamykał pracownik państwowy oczy swoje na polską rzeczywistość. Nie chciał widzieć, iż wtedy, gdy on zdobywał się na najwyższy wysiłek ofiarności i poświęcenia — inni, mądrzejsi od niego, żywili się dostatnio przy skarbowem korytku, opychali się kredytami, zniżkami, refakcjami, nie chciał widzieć, jak bez należytego przeciwdziałania ze strony tego i poprzednich Rządów hula drożyzna, rozkwita wyzysk, nie chciał wiedzieć ile ciężkich miljonów w sposób zbójecki wymusili na Państwie pp. hutnicy, węglarze i hurtownicy drzewni, i ile ciężkich miljonów zjadają pp. obszarnicy. Zapomnieć usiłował, że, on konsumenckie bydlę, opłaca koszty eksportu węgla, drzewa, cukru, że on przepłaca wszelkie produkty krajowe pp. fabrykantom, którym mordercza barjera celna zapewniła w Polsce monopol wyzysku. Wmawiano w niego, że to dla dobra kraju, że to dla pomyślności powszechnej, że tego wymaga „racja stanu" i „polityka ekonomiczna", ta sama racja stanu, która równocześnie wymaga, aby on sam był głodny i bosy i aby nie miał pieniędzy i nie rzucał ich na rynek bo to „ceny podnosi".

Na szczęście przejrzał raz wreszcie, zrozumiał, że wyprowadzono go w pole. Zbuntował się i zaczyna pokazywać rogi, a gdy już zaczął, nic go w dążeniach nie wstrzyma. Nauczył się „właściwego ujmowania zagadnień" od „sfer gospodarczych", podpatrzył ich metody, zrozumiał, że tylko z silnym i zdecydowanym się liczą, że ofiara i cierpiętnictwo mają za skutek tylko pogardę i lekceważenie słusznie należne ...niedołędze.

Nie możemy przewidzieć jaki obrót weźmie sprawa postulatów pracowniczych i jakim torem potoczą się wypadki. Najbliższa przyszłość przyniesie na to pytanie odpowiedź praktyczną. Akcja spoczywa w tej chwili w ręku Związków Zawodowych, które odsunęły na stronę wszelkie wzajemne waśnie i antagonizmy i w jednolitym froncie przystępują do walki decydującej. W proroctwa i zgadywanki bawić się nie będziemy. Uważamy jednak za rzecz konieczną umieścić niejako na marginesie tej akcji kilka aktualnych uwag.

Po pierwsze: od Rządu niczego się nie spodziewamy. Bezcenne enunncjacje p. Premjera i treść preliminarza budżetowego nie pozostawiają miejsca na jakiekolwiek pod tym względem złudzenia, ani na jakiekolwiek nadzieje. Obietnicami w rodzaju tych, któremi nas karmiono w okresie wyborczym, nikt się już uwieść nie pozwoli. Sprawa nasza spoczywa zatem w rękach ciał ustawodawczych, w szczególności zaś w rękach Sejmu, który jako gospodarz właściwy kraju i jako organ narodu, decydujący o treści preliminarza budżetowego, władny jest i może żądania nasze uwzględnić. To też jest naszym interesem, aby Sejm mógł spokojnie pracować i funkcje swoje wypełniać. Będziemy dbali o to, aby tak było, a wszelki zamach na Sejm spotka się z naszym zdecydowanym odporem.

Po drugie: walkę naszą prowadzić chcemy i prowadzić będziemy drogą legalną, uważając, iż jako obywatele mamy do tego pełne prawo. Mnożą się objawy wskazujące na to, że jakieś czynniki, dotąd nieznane usiłują walkę naszą zepchnąć z torów legalności. Rozszerzane są pogłoski o rzekomym zamiarze militaryzacji kolei, czynione są starania, aby akcję naszą przedstawić jako polityczną i t. p. Prowokatorom odpowiemy spokojnem lekceważeniem. Militaryzacja kolei nie jest dla nas bynajmniej straszna. Chyba ktoś bardzo źle Rządowi życzący mógłby mu doradzić taki krok. Bagnetem i kulą nikt jeszcze nikogo nie przekonał ani też nikogo nie nakarmił. Olbrzymią większość wśród nas stanowią przeciwnicy gwałtownych metod walki w obronie praw naszych, ale sytuacja się zmieni po ew. wprowadzeniu militaryzacji kolei. Witos także militaryzował w r. 1923. Przedstawianie akcji naszej jako akcji politycznej, jest świadomem i ordynarnem kłamstwem..., ale w razie, gdyby żądania nasze zostały czy przez Rząd czy przez Sejm odrzucone, wówczas sprawa nasza stanie się niewątpliwie zagadnieniem politycznem najwyższej wagi jeśli już nie z innych powodów, to choćby tylko dlatego, że grozić będzie zupełnem zdezorganizowaniem aparatu państwowego i gospodarki przedsiębiorstw państwowych

Po trzcie: kręcą się pośród nas pachołkowie i najmici różnych grup, bloków, frakcyj itp. Wallenrodów u siebie cierpieć nie będziemy, fagasów i podsłuchiwaczy nie zniesiemy w swojem gronie. Przeciwnie, napiętnujemy ich publicznie i oddamy ich sprawę masom, a te rozprawią się z nimi szybko i sprawiedliwie. Na zdrajców znajdą się środki, na chytre sposoby znajdzie się rada. Skończyły się czasy żonglerki i sypania piaskiem w oczy, gra idzie uczciwa i otwarta, a poważna. Nikt się nie wykręci od odpowiedzialności, nikt nie ukryje tchórzostwa — lub — co gorzej — zdrady.

Po czwarte: żadnym ochłapem, ani żadnym paljatywem, żadnem tymczasowem i doraźnem a połowicznem załatwieniem sprawy się nie zadowolimy. Mamy już dosyć półśrodków, dodatków, zapomóg i wyrównań. Nasza sprawa musi być załatwiona zasadniczo i całkowicie. Zbyt długo czekaliśmy cierpliwie, zbyt wiele podejmujemy wysiłku, aby jeszcze raz dać się zbyć byle czem.

Za nami jest sprawiedliwość i słuszność, przed nami, wierzymy mocno, jest zwycięstwo.

AUDJENCJA U P. MIN. KOMUNIKACJI

Zarządy związków Z. Z. M. i Z. Z. K. uzyskały u p. Ministra Komunikacji inż. A. Kühna audjencję w sprawach dotyczących stosunków służbowych i uposażeń pracowników kolejowych. Audjencja rozpoczęła się dnia 20 listopada b. r. ponieważ zaś temat jej w tym dniu wyczerpany nie został przeto przedłożona została na dzień 27.XI i w dniu tym została zakończona. Z ramienia naszego Związku uczestniczyli w delegacji: Prezes Związku kol. **Borkowski**, wiceprezes Zw. kol. **Spyt**, sekretarz Zw. kol. **Siadak** oraz skarbnik Zw. **Sommerfeldt**, którego na drugiej audjencji zastąpił Prezes Głównej Komisji Rewizyjnej kol. **Wierzbicki**.

Podstawą audjencji był memorjał złożony p. Ministrowi w terminie wskazanym w obowiązujących przepisach porządkowych i podany przez nas do wiadomości czytelników w pełnem brzmieniu w poprzednim numerze „Maszynisty (strona 165 i 166).

Odpowiedź p. Ministra na żądania, zawarte w memorjale nie różniła się w niczem od odpowiedzi udzielonej w tych sprawach już poprzednio innym związkom pracowników kolejowych i znanej ogółowi kolejarzy z prasy codziennej i zawodowej. P. Minister nie przeczy iż obiecywał kolejarzom wydanie pragmatyki w drodze ustawodawczej drogę tę uznał jednak następnie za niewskazaną gdyż nie prowadziła do upragnionego celu, którym było szybkie ujednostajnienie przepisów służbowych. P. Minister nie podziela obaw Związków ani też nie uznaje słuszności ich zarzutów, dotyczących formy prawnej przepisów. Przepisy wydane jako rozporządzenie Rady Ministrów mają, zdaniem p. Ministra, tę zaletę, że mogą być łatwo nowelizowane na ko-

rzyść pracowników w przeciwieństwie do ustaw, których nowelizacja wymaga niejednokrotnie wielu miesięcy, a nawet kilku lat. Postanowienia pragmatyki uważa p. Minister za dobre i dla kolejarzy korzystne, wskazując n. p. przemianowanie większej ilości pracowników nieetatowych na kandydatów, na zaliczenie większości pracowników do kategorji korzystających z wyższego wymiaru urlopów i t. d. Przepisy dozwalające na zwalnianie pracowników bez dochodzeń dyscyplinarnych istnieć muszą albowiem administracja kolejowa musi mieć możność usuwania pracowników coprawda sumiennych ale niedołężnych, nieudolnych i nie nadających się na piastowane stanowiska. P. Minister ma zaufanie do administracji kolejowej i sądzi że przepisy §§ 125 i 126 pragmatyki będą stosowane uczciwie bez wyrządzania krzywdy pracownikom. Zarzuty przeciwko treści przepisów emerytalnych p. Minister uważa za nieusprawiedliwione.

W zakresie **pomocy lekarskiej** zdaniem p. Ministra wiele się już zrobiło, a jeszcze więcej będzie zrobione w najbliższej przyszłości. Ministerstwo preliminuje na przyszły rok budżetowy poważnie zwiększone kredyty na ten cel. Niedomagania w dziedzinie pomocy lekarskiej są p. Ministrowi znane. P. Minister dąży do usunięcia tych niedomagań w miarę możliwości finansowych. To samo dotyczy hygjeny sal wypoczynkowych i t. d.

Umundurowanie dla samych tylko drużyn parowozowych, nie mówiąc już o ogóle pracowników wymaga kredytów większych od obecnie preliminowanych. Mimo to M. K. dążyć będzie do spełnienia przynajmniej częściowo tych żądań, które okażą się usprawiedliwione i których realizacja będzie możliwa w granicach budżetu.

W zakresie uposażeń p. Minister wiążących oświadczeń złożyć nie może, gdyż sprawa dotyczy ogółu pracowników państwowych, a jej załatwienie należy do kompetencji Rady Ministrów. Na spełnienie żądań pracowników brak funduszów. Nie oświadczając się bliżej w tej sprawie, ani nie dając pracownikom żadnych obietnic p. Minister stwierdza, że łatwiejszem i bliższem mogłoby być ewentualne wypłacenie zaległego dodatku mieszkaniowego za r. 1928 aniżeli zwyżka uposażeń.

W dziedzinie dodatków specjalnych dla pracowników kolejowych przewidywane jest rozszerzenie dodatków nocnych na dalsze kategorje pracowników od nowego okresu budżetowego.

Ministerstwo przygotowuje projekt nowych przepisów uposażeniowych. Przy tej sposobności załatwione będą również żądania dotyczące przeszeregowań, zaliczeń i t. d. O terminie wprowadzenia w życie tych przepisów oraz o ich treści w tej chwili nic konkretnego powiedzieć nie można. P. Minister nie zamierza uzgadniać treści tych przepisów ze związkami, uważa bowiem, że metoda taka nie prowadzi do korzystnych rezultatów, ze względu na zbyt wielką ilość związków i ich wzajemną konkurencję, której rezultatem jest demagogiczne przelicytowywanie się w żądaniach. Gotowy projekt związki otrzymają do zaopinjowania.

W zakresie gospodarki personalnej p. Minister stwierdza iż etaty są stale podwyższane w miarę wzrostu pracy P. K. P. P. Minister uznaje słuszność zapatrywania, według którego etaty przewidziane w budżecie winny być w pełni wyzyskane. **Ostatnio wydany został okólnik nakazujący Dyrekcjom obsadzenie wszystkich wolnych miejsc w budżecie w terminie awansowym 1 stycznia 1930 roku.**

W sprawie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego p. Minister stwierdza, iż nie jest komendantem tego przysposobienia, ale akcję tę popiera, uważając za rzecz wskazaną, aby kolejarze przygotowali się do spełniania swoich funkcyj w czasie wojny nowoczesnej, do której Państwo powołuje wszystkich obywateli. P. Minister uważa sprawę należenia do tego przysposobienia za sprawę prywatną każdego poszczególnego pracownika. **Nikogo nie upoważniono do stosowania w tej sprawie przymusu ani do wywierania nacisku urzędowego. P. Minister prosił, aby mu donosić o ewentualnych nadużyciach w tej dziedzinie, które będzie tępił.** Pozostawanie w szeregach przysposobienia zależy również od dobrej woli każdego pracownika, który powinien wystąpić z przysposobienia jeżeli nie może spełniać należycie związanych z tem obowiązków.

Uwagi do wystąpień p. Ministra zastrzegamy sobie w następnym numerze „Maszynisty".

UCHWAŁY ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Dnia 26 i 27 listopada b. r. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Z. Z. M. Poniżej podajemy treść uchwał powziętych na tym posiedzeniu o dotyczących spraw postulatowych i wewnętrzno - organizacyjnych. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w numerze następnym:

„Zarząd Główny Zawodowego Związku Maszynistów Kolejowych w Polsce nap. posiedzeniu plenarnem w dn 27 listopada 1929 r. po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawami postulatowemi i organizacyjnemi powziął jednomyślnie następujące uchwały:

I.

Zarząd Główny, rozważywszy sytuację ekonomiczną pracowników państwowych wogóle, a maszynistów kolejowych w szczególności w związku ze znaną ogółowi odpowiedzią, której udzielił p. Premjer Świtalski delegacji C. K. P. P. oraz w związku z okolicznością, iż projekt budżetu na rok 1930/1 nie przewiduje kredytów na poprawę bytu pracowników państwowych stwierdza, co następuje:

1) W ciągu ostatnich lat trzech Rząd posiadał możność poprawienia bytu pracowników państwowych, gdyż uzyskał w tym czasie przeszło miljard złotych nadwyżek budżetowych. Mimo to przedstawiciele Rządu stale odmawiali spełnienia słusznych żądań pracowniczych, zasłaniając się rzekomym brakiem funduszów. Wynika stąd niewątpliwie, iż **Rząd mógł sprawę tę załatwić, jednakże uczynić tego nie chciał i dotąd nie chce.**

2) W tym stanie rzeczy jedynym czynnikiem, do którego pracownicy zwrócić się mogą o pomoc i ratunek jest Sejm. Zarząd Główny poleca Prezydjum poczynić, w porozumieniu z innemi organizacjami pracowników państwowych, starania, aby sprawa poprawy bytu oraz sprawiedliwego unormowania stosunków służbowych została przez Sejm załatwiona i wyraża przekonanie, iż kluby parlamentarne zajmą się skutecznie losem krzywdzonych od szeregu lat pracowników.

3) Zarząd Główny akceptuje wstąpienie Z. Z. M. do Bloku Związków Komunikacyjnych i solidaryzuje się z akcją prowadzoną przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Z. P. P. Celem poparcia tej akcji Zarząd Główny wzywa członków, aby podporządkowali się poleceniom i dyrektywom Prezydjum oraz aby masowym udziałem w wiecach i zebraniach i zdecydowaną postawą zadokumentowali swoją solidarność organizacyjną i gotowość obrony swoich praw.

II.

Zarząd Główny z zadowoleniem stwierdza, iż ogół członków trwa wiernie pod sztandarami Związku, popiera działalność naczelnych organów związkowych i solidaryzuje się z uchwałami X-tego Walnego Zjazdu w Poznaniu. Agitacja przeciwko tym uchwałom prowadzona jest wyłącznie przez kilku osobników, nasłanych w charakterze płatnych agitatorów przez czynniki Związkowi wrogie, dążące do rozbicia Związku i do uniemożliwienia Związkowi skutecznej walki o poprawę bytu maszynistów.

Zgodnie z tradycją Związku Zarząd Główny kierował się dotąd i kieruje się nadal zasadą jaknajdalej idącej tolerancji wobec wszystkich bez wyjątku członków Związku i nie krępuje nikogo w swobodzie wypowiadania swego zdania, choćby to zdanie było nawet sprzeczne z zapatrywaniem większości i z obowiązującemi uchwałami właściwych organów Związku.

Jednakże w stosunku do wspomnianych agitatorów —Zarząd Główny zmuszony jest skonstatować, że działalność ich przekroczyła nietylko granice lojalnej krytyki organizacyjnej, lecz nadto wykroczyła prze-

ciwko podstawowym nakazom przyzwoitości i uczciwości oraz godności obywatelskiej.

Zarząd Główny piętnuje te bezecne poczynania i oddaje je pod pręgierz opinji publicznej, zwracając się równocześnie do ogółu członków, aby ze wstrętem odwrócił się od osobników, którzy postępując w ten sposób wykreślili się na zawsze z naszych szeregów. Nawiązując zaś do zarzutów i inwektyw, zamieszczanych na łamach prasy sanacyjnej Zarząd Główny oświadcza, co następuje:

1) W Z. Z. M. nie istnieje żadna „opozycja" ani też nie ma w tym Związku „rozłamu". Wysiłki płatnych agitatorów skutku nie odniosły, spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem ogółu i zdołały zbałamucić zaledwie kilkudziesięciu ludzi na 9.500 członków Związku i to wyłącznie dzięki stosownym na szeroką skalę metodom teroru i nacisku.

2) Działalność Prezydjum Związku zgodna jest z wolą ogółu członkow, wyrażoną w uchwałach Walnych Zjazdów w Wilnie i Poznaniu, w uchwałach Zarządu Głównego oraz w uchwałach licznych zebrań i wieców we wszystkich Kołach i Okręgach. Zarząd Główny działalność tę w całej rozciągłości aprobuje i wyraża członkom Prezydjum swoje uznanie i podziękowanie.

3) Zarząd Główny stwierdza, iż o wszystkich poczynaniach Związku, decydują organy Związku, wybrane z pośród członków w jawnem i swobodnem głosowaniu, nie zaś jakiekolwiek osoby postronne. W działalności swojej Związek kieruje się jedynie i wyłącznie interesem członków, odrzucając wszelkie względy uboczne.

4) Ponieważ atakami prasowemi dotknięty został ostatnio osobiście p. J. Żuniak, zajmujący w Związku stanowisko doradcy prawnego, Zarząd Główny oświadcza, iż p. J. Żuniak pracuje na tem stanowisku od lat 5 z korzyścią dla organizacji. Dzięki swoim zaletom osobistym oraz dzięki poważnym zasługom, które oddał dotychczas i oddaje nadal Związkowi cieszy się on powszechnem uznaniem, jako człowiek i jako pracownik. Za jego wieloletnią, uczciwą, ofiarną i owocną pracę Zarząd Główny wyraża mu niniejszem w imieniu Związku podziękowanie i oświadcza, że ataki zamieszczane w prasie przeciwko jego osobie w niczem nie naruszają pełnego zaufania, którem go Zarząd Główny i olbrzymia większość członków Związku obdarza. Z uwagi na to, iż p. J. Żuniak stał się celem niegodnych uczciwej prasy i uczciwych ludzi ataków w związku z działalnością swoją na powierzonem mu stanowisku Zarząd Główny wyraża mu niniejszem w imieniu Związku serdeczne współczucie.

SPRAWY SŁUŻBOWE

O PODZIALE PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Na zasadzie postanowień pragmatyki, tudzież rozporządzeń wykonawczych w szczególności zaś Rozporządzenia M K. z dnia 25.IX 1929 r. Nr. I 18410/2/29 Dz. Urzędowy M. K. Nr. 16 poz. 153, ustalony został następujący podział pracowników kolejowych:

Pracownicy ci dzielą się na: 1) etatowych, 2) kandydatów, 3) nieetatowych (do tych trzech kategoryj stosuje się w całej pełni pragmatyka), 4) próbnych (do tych stosują się przepisy podane osobno w nin. numerze „Maszynisty"), 5) kontraktowych i 6) czasowych.

a) **Pracownicy etatowi:** Do tej kategorji pracowników wchodzą z dn. 1.IX 1929 ci dotychczasowi pracownicy etatowi, dekretowi (b. zabór austryjacki) i urzędnicy (b. zabór pruski), którzy w tym dniu pełnili służbę na jednym ze stanowisk, określonych w tabeli B Rozporządzenia Ministra Kolei z dn. 21.I 1925 Nr. 405 2/25 Dz. Urz. M. K. Nr. 2 poz. 7. Z pośród stanowisk w służbie parowozowej dotyczy to: maszynistów instruktorów, dyspozytorów parowozowni, maszynistów I i II klasy, pomocników maszynistów I i II klasy oraz palaczów parowozowych I i II klasy. Ci pracownicy etatowi (dekretowi, urzędnicy) którzy w dniu 1-go września 1929 r. nie pełnili służby na stanowiskach określonych wyżej, zatrzymują charakter etatowych, co do swojej osoby (ad personam). W przyszłości pracownikiem etatowym będzie ten pracownik, któremu doręczono pismo nominacyjne zgodnie z postanowieniem § 2 pragmatyki, o ile obejmie służbę w terminie, określonym w § 8 pragmatyki i złoży przyrzeczenie służbowe, zgodnie z § 9 pragmatyki Co do schematu stanowisk etatowych obowiązuje nadal tabela B. Dziennika Urzędowego M. K. Nr. 2 z r. 1925.

b) **Pracownicy nieetatowi.** Pracownikami nieetatowymi stają się automatycznie z dniem 1.IX 1929 r. ci pracownicy stali dziennie płatni, którzy objęci byli art. art. 102, 103 i 116 ustawy uposażeniowej, o ile posiadają obywatelstwo polskie (patrz zastrzeżenie pod c). W przyszłości pracownikami nieetatowymi będą ci pracownicy, których zaliczono w poczet tej kategorji według przepisów § 2 pragmatyki drogą ogłoszenia w Dzienniku Zarządzeń Dyrekcji również pod warunkiem, iż obejmą służbę w terminie i złożą przyrzeczenie służbowe (§ 8 i 9 pragmatyki).

c) Ci z pośród pracowników nieetatowych, którzy w dn. 1.IX 1929, pełnili służbę na stanowiskach przewidzianych w tabeli B. Dz. Urz. Nr. 2/25, i posiadali wymagany na to stanowisko egzamin ścisły, stali się automatycznie **kandydatami**. W przyszłości kandydatami będą pracownicy, którzy zostaną zaliczeni do tej kategorji przez właściwą władzę (o stosunkach służbowych kandydatów pisaliśmy obszernie w Nr. 21 „Maszynisty" z r. b. str. 159).

d) **Pracownicy próbni.** Z dn. 1.IX 1929 w poczet pracowników próbnych wchodzą ci wszyscy pracownicy, którzy byli w tym charakterze na P. K. P. zatrudnieni ponadto zaś ci z pośród dotychczasowych kandydatów referendarskich, kandydatów na geometrę i kandydatów kolejowych, którzy do dn. 1.IX 1929, nie złożyli przepisanego egzaminu ścisłego lub nie pełnili stale samodzielnych czynności służbowych, przewidzianych na stanowisko, na które odbywali służbę próbną. Ponadto w poczet pracowników próbnych wchodzą dotychczasowi elewi kolejowi, i dotychczasowe aspirantki.

e) **Pracownicy kontraktowi,** są to pracownicy przyjęci na podstawie specjalnej umowy pisemnej na czas określony lub nieokreślony celem wykonywania pewnych prac nie mających charakteru trwałości.

f) Wreszcie **pracownicy czasowi** są to rzemieślnicy lub robotnicy, z którymi zawarto umowę o pracę bądź na piśmie bądź ustnie celem wykonywania robót przejściowych. Ministerstwo zastrzega przytem, iż zawierania umów z pracownikami czasowymi na czas nieokreślony należy unikać. Unikać należy również milczącego dopuszczania do pracy, jako równoznacznego z zawarciem umowy ustnej na czas nieokreślony.

Co do warunków i sposobu dokonywania mianowań pozostawiono w mocy Dziennik Urzędowy M. K. 2/25, który odpowiednio znowelizowano, o czem zdamy sprawę osobno. Sprzeczne z powyższem dawne zarządzenia zostały zniesione.

STOSUNKI SŁUŻBOWE PRACOWNIKÓW PRÓBNYCH.

Stosunki służbowe pracowników próbnych unormowane zostały Rozporządzeniem Ministra Komunikacji z dn. 23. IX. 1929 r. Nr. I.19646/29. (Dz. Urz. M. K. Nr. 16 poz. 152) wydanem na podstawie § 6 pragmatyki. Do tej kategorji pracowników należą: **praktykanci referendarscy** i **praktykanci geometrzy** t. j. pracownicy, posiadający świadectwa z ukończonych studjów wyższych, przyjęci do odbycia służby próbnej na stanowiska, na które jest wymagane wykształcenie wyższe; **praktykanci techniczni i praktykanci kolejowi** t. j. pracownicy, posiadający świadectwa ukończonej szkoły średniej technicznej wzgl. ogólnokształcącej przyjęci do odbywania służby próbnej na stanowiska, na które wymagane jest średnio-techniczne względnie ogólno-średnie wykształcenie; **elewi i aspirantki** t. j. pracownicy względnie pracownice, posiadający świadectwa z ukończonych trzech klas szkoły średniej lub siedmiu klas szkoły powszechnej, przyjęci do odbycia służby próbnej na stanowiska, na które wymagane jest to wykształcenie; **pomocnicy kancelaryjni** t. j. pracownicy posiadający wykształcenie conaj-

mniej pięciu klas szkoły powszechnej, przyjęci do odbycia służby próbnej na stanowiska kancelistów wreszcie **rzemieślnicy i robotnicy** przyjęci celem odbycia służby próbnej.

Ogólne warunki przyjęcia na służbę próbną są takie same, jak w stosunku do pracowników etatowych, nieetatowych i kandydatów w pragmatyce. To samo dotyczy warunków zatrudnienia, złożenia przyrzeczenia służbowego, objęcia służby w terminie i t. d. Dla praktykantów, elewów, aspirantów i pomocników kancelaryjnych prowadzi się wykazy stanu służby według tego samego wzoru co i dla pracowników etatowych, dla rzemieślników i robotników próbnych prowadzi się karty osobiste według osobnego wzoru. Opinję o tych pracownikach wydaje kierownik urzędu, w którym pracownik odbywa służbę po upływie przepisanego okresu tej służby. Stopnie oceny są te same, co i dla pracowników etatowych. W sprawie doręczeń i odwołań obowiązują przepisy analogiczne, jak dla pracowników objętych rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 8. VII. 1929 roku. Zupełnie analogicznie są ujęte także i obowiązki tych pracowników, które pokrywają się zupełnie z przepisami zawartemi w części drugiej pragmatyki.

Prawa pracowników próbnych są oczywiście mniejsze. Mają oni zapewnione prawo do płacy według zasad, które określą osobne przepisy. Te same osobne przepisy, w przyszłości wydać się mające, mają unormować zasady pobierania przez pracownika próbnego płacy w razie urlopu, choroby zakaźnej, ćwiczeń wojskowych i t. d. jak również i należytości uboczne i inne świadczenia. Przepisy o potrąceniach i zajęciach uposażeń, uregulowane zostały analogicznie jak w pragmatyce. Praktykanci, elewi, aspirantki i pomocnicy kancelaryjni, jeżeli służą na P. K. P. bez przerwy rok w jakimkolwiek charakterze mają prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 14 dni, a rzemieślnicy i robotnicy odbywający służbę próbną mają prawo pod tymi samymi warunkami do urlopu w wymiarze 8 dni. Przepisy o przerywaniu urlopów tudzież o urlopach krótkich do załatwienia spraw osobistych są analogiczne, jak w pragmatyce. Pracownicy próbni nie podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej. Można na nich nałożyć kary upomnienia, grzywny pieniężne do wysokości 10% płacy miesięcznej oraz karę wydalenia. Do wymierzania kary upomnienia i grzywny uprawnione są władze służbowe (urzędy kolejowe), karę wydalenia nakładać może władza przełożona (Dyrekcja). W wypadkach, w których, wobec pracowników objętych rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 8.VII 1929 r., możliwem jest zawieszenie w służbie, pracownicy próbni bywają usuwani od pełnienia obowiązków służbowych, przyczem w czasie usunięcia nie należą im się żadne pobory. Przed ukaraniem pracownika należy go przesłuchać i dać mu możność usprawiedliwienia się. Decyzja o ukaraniu może być zaskarżona do wyższej instancji.

Rozwiązanie stosunku służbowego z pracownikiem próbnym następuje przez śmierć, dobrowolne wystąpienie, powołanie do czynnej służby wojskowej, a nadto przez zwolnienie ze służby lub też wydalenie ze służby Pracownik próbny podlega zwolnieniu: jeżeli stwierdzone zostanie, iż nie posiada on obywatelstwa Państwa Polskiego wzgl. obywatelstwa Wolnego Miasta Gdańska, jeżeli zostanie stwierdzone, iż nie posiada on fizycznej lub umysłowej zdolności do pełnienia służby, jeżeli przekroczył czasokres choroby, który wynosi dla praktykantów, elewów, aspirantek i pomocników kanc. 3 mies., a dla rzemieślników i robotników próbnych 4 tyg., wreszcie praktykanta władza może zwolnić bez podania powodu każdego pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego za uprzedniem jednomiesięcznem wypowiedzeniem, zaś elewa, aspirantkę, pom. kanc., rzemieślnika i robotnika każdego pierwszego lub 16-go dnia miesiąca kalendarzowego po uprzednim 2-tygodniowem wypowiedzeniu na piśmie. Rzemieślnik i robotnik próbny, który nie przesłużył jeszcze 7 dni może być zwolniony w każdej chwili bez podania powodu. Służby wypowiadać nie wolno podczas choroby, odosobnienia, jeżeli ono nie trwa dłużej niż 3 miesiące, podczas urlopu wypoczynkowego oraz podczas odbywania wojskowych ćwiczeń rezerwy. Ponadto kobiecie nie można wypowiedzieć służby na sześć tygodni przed i na sześć tygodni po rozwiązaniu.

Pracownik próbny zwolniony z powodu choroby albo też za wypowiedzeniem ma prawo do odprawy w wysokości jednotygodniowej płacy za każdy kwartał, a jednomiesięcznej płacy za każdy pełny rok służby, nie wyżej jednak, jak w wysokości trzymiesięcznej płacy.

Poza wypadkami opisanemi powyżej pracownik próbny podlega zwolnieniu w razie niedostatecznej opinji służbowej, zatwierdzonej przez władzę wyższą oraz w razie dwukrotnego niezłożenia egzaminu ścisłego, wymaganego na stanowisko, na które pracownik się szkoli.

Wydalenie pracownika ze służby następuje wskutek orzeczenia właściwej władzy wydanego za karę, prócz tego, w wypadkach, w których pracownik skazany zostanie w drodze karno - sądowej za przestępstwo z chęci zysku lub za przestępstwo pociągające za sobą utratę prawa do piastowania urzędów publicznych ponadto zaś wydaleniu podlega pracownik, który uzyskał przyjęcie na służbę podstępem przez przedstawienie fałszywych lub nieważnych dokumentów i t. p.

Pracownikowi, z którym rozwiązano stosunek służbowy, władza służbowa wydaje na jego żądanie zaświadczenie, stwierdzające czas i rodzaj odbytej służby oraz na życzenie przyczynę rozwiązania stosunku służbowego.

Rozporządzenie obowiązuje z dn. 1.X 1929 roku, przyczem w postanowieniach przejściowych nakazano zaliczyć tym pracownikom próbnym, którzy w takim charakterze zatrudnieni byli na P. K. P. w dn. 1.X 1929 do czasu służby próbnej również czas poprzedniej służby kontraktowej na P. K. P.

WYRÓWNANIE RÓŻNICY W ZAOPATRZENIACH EMERYTALNYCH.

Nowe przepisy emerytalne, oparte są na założeniach odmiennych od założeń dawniej obowiązującej ustawy emerytalnej, w szczególności zaś inaczej ustalają t. zw. „podstawę wymiaru zaopatrzenia". Przed dniem 1 września 1929 emeryci otrzymywali np. dodatek mieszkaniowy obok zaopatrzenia emerytalnego, przyczem wysokość tego dodatku zależną była od wysokości emerytury oraz od tego czy emeryt był samotny czy też posiadał rodzinę. Obecnie dodatek mieszkaniowy wchodzi w podstawę wymiaru zaopatrzenia, ale tylko w wymiarze dla samotnych.

Skutkiem tego po przeliczeniu zaopatrzeń na podstawie nowych przepisów, okazało się, że niektórzy emeryci pobierają obecnie zaopatrzenie niższe od pobieranego poprzednio. Okoliczność ta uznana być musi za „ukrócenie praw nabytych". Wobec tego Ministerstwo Komunikacji poleciło Dyrekcjom, aby emerytom, którzy w sumie ogólnej pobierać by mieli mniej niż poprzednio, wyrównały zaopatrzenie do dawnej wysokości w formie jednorazowego dodatku w wysokości całorocznej różnicy zaopatrzeń Treść okólnika M. K. podajemy poniżej w pełnem brzmieniu:

Ministerstwo Komunikacji
Biuro Personalne
N. P. 264/29/3.

Warszawa, dnia 20 listopada 1929 r.

Do
wszystkich Dyrekcyj Okręgowych
Kolei Państwowych i t. d.

Pan Minister Komunikacji decyzją z dnia 13 listopada 1929 r. przyznał tym wszystkim emerytom, którzy wskutek dokonania przerachowania ich zaopatrzeń na zasadzie § 53 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 lipca 1929 r. o zaopatrzeniu emerytalnem etatowych pracowników przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe i o zaopatrzeniu pozostałych po nich wdów i sierot oraz o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki otrzymują od dnia 1 września 1929 r. ogółem niższe pobory aniżeli pobory do jakich mieli prawo z mocy ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. przed tym terminem wyrównanie w wysokości rocznej sumy miesięcznej różnicy.

Dla ustalenia wysokości kwoty wyrównania, należy przyjąć z jednej strony uposażenie emerytalne należne emerytowi przed dniem 1 września 1929 r. wraz z pobieranemi do-

datkami, jednak z wykluczeniem ewentualnie pobieranego dodatku ekonomicznego na dziecko, z drugiej zaś strony zaopatrzenie emerytalne należne po 1 września 1929 r. wraz z dodatkiem ekonomicznym na żonę i z sumą należną emerytowi tytułem miesięcznego odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek (renta) jednak z wykluczeniem ewentualnie pobieranego dodatku ekonomicznego na dziecko, przyznanego przed 1 września 1929 r.

Równocześnie z pierwszą wypłatą zaopatrzenia przerachowanego, wypłacą Dyrekcje przyznane emerytom wyrównanie, potrącając z tej sumy ewentualną nadpłatę w miesiącach ubiegłych oraz zawiadamiając emeryta z jakiego tytułu nastąpiło wyrównanie.

Wydatek powstały z tego tytułu zarachują Dyrekcje na rozd. 10 par. 2 szematu budżetowego.

Z początkiem każdego miesiąca prześlą Dyrekcje Biuru Personalnemu Ministerstwa Komunikacji imienne wykazy wyrównań wypłaconych w miesiącu ubiegłym, poczem Ministerstwo Komunikacji przydzieli Dyrekcjom ex post potrzebny na ten cel kredyt.

podp. (—) **Skala**

Za kierownika Biura Personalnego.

CZY EKSPERTYZA W SĄDZIE BYŁA RZECZOWA?

Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 21 listopada rozpoznawał sprawę naszego członka, maszynisty Franciszka Różalskiego i kierownika pociągu Jana Bartosika, oskarżonych o spowodowanie wykolejenia pociągu towarowego Nr. 3371 na st. Koluszki. — Nieszczęsna st. Koluszki ze wszystkich stacyj na terenie Rzeczypospolitej, kroczy na pierwszym miejscu co do ilości wypadków na niej. Coś na tej stacji jest niebardzo w porządku. Pod względem ruchu jedna z najbardziej ożywionych, pod względem obsługi stacyjnej oraz czasu zaprowadzania obowiązujących urządzeń obstety stoi na pierwszym miejscu ...ale od końca. Należąc kompetencyjnie do Sądu Okręgowego w Łodzi, stacja ta przyczyniła się do aresztowania niejednego z naszych kolegów (Sąd Okręgowy w Łodzi dla kolejarzy jest bardzo surowy i do tego czasu przeważnie przy oskarżeniu o katastrofy kolejowe stale stosował względem kolejarzy bezwzględny areszt). A już prawdziwym nieszczęściem dla maszynistów było, skoro Sąd powoływał w charakterze biegłego p. naczelnika Wydziału Eksploatacyjnego **Turczynowicza.** Obarczony olbrzymią wiedzą w zakresie przepisów obowiązujących na kolejach, biegły wytaczał cały arsenał rzekomo pogwałcanych przez maszynistę przepisów i niemałej pracy potrzeba było w każdym procesie, aby udowodnić, że.. ekspertyza p. Turczynowicza nie jest rzeczowa. Ale fortuna kołem się toczy i we wszystkich sprawach, nie bacząc na zabójcze orzeczenia, częściowo sam Sad w Łodzi, albo Sad Apelacyjny w Warszawie uniewinniał maszynistów.

W tej sprawie stacja Koluszki o godz. 1 m. 30 przyjęła pociąg, prowadzony przez Różalskiego. Dyżurny stacji podpisał raport kierownikowi, kazał mu udać się do pociągu i czekać na sygnał. Ponieważ stacja ma jeden semafor wyjazdowy i kierownik otrzymał podpisany raport i zlecenie odjazdu — skoro sygnał podano, kierownik zlecił odjazd i Różalski ruszył, wjechał na wykolejnicę i wykoleił pociąg. Okazało się, że dyżurny ruchu dał jednocześnie i raport i zlecenie odjazdu innemu pociągowi (Nr. 381) i że sygnał odnosił się właśnie do niego.

P. Turczynowicz na rozprawie gorąco popierał winę maszynisty, który zdaniem jego obraził cały szereg przepisów. W swej bezwzględności p. Turczyncwicz twierdził nawet, że maszynista obraził i art. 1 Przepisów o Sygnalizacji. Artykuł ten głosi, że w dzień podaje się sygnały ramieniem semaforu, a w nocy światłem.

Obrońca Różalskiego adw. Wacław Zaczyński bez wielkiego wysiłku przekonał Sąd, że ekspertyza p. Turczynowicza jest zabardzo „fantazyjna" i że właściwie zawinił dyżurny ruchu, któremu niewolno puszczać 2 pociągów w jednym kierunku dotąd, aż wyprawiony wcześniej nie przejdzie sąsiedniej stacji lub bloku.

Sąd Okręgowy uniewinnił Różalskiego.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM.

Dnia 18.XI.29 — w M. K. w sprawie umundurowania, awansów w Dyrekcji Gdańskiej, kol. Majlicha i p. Baziewiczowej — kol. kol. **Borkowski, Komorowski.**

Dnia 19.XI.29 — u Pana Ministra Komunikacji ze Związkiem Zawodowym Kolejarzy w sprawach: podniesienia poborów w stosunku do wzrostu drożyzny, wypłaty dodatku mieszkaniowego za 1928 r., pragmatyki służbowej, przepisów emerytalnych, Kas Chorych — kol. kol. **Borkowski, Spyt, Siadak, Sommerfeldt.**

Dnia 22.XI.29 — w Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku — w sprawie awansów i etatów — kol. kol. **Borkowski, Hernet i Szumilewicz.**

Dnia 22.XI.29 — w Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu w sprawie awansów i etatów oraz w sprawach postulatów Okręgu Poznańskiego — kol. **Siadak.**

Dnia 26.XI.29 — w M. K. w sprawie awansów, w sprawie wydawanego na Górnym Śląsku węgla, w sprawach osobistych kol. kol. Grusa i Pieszczyka — kol. kol. **Komorowski, Sobczak, Kordysz i Kuczkowski.**

Dnia 26.XI.29 — u Pana Ministra Komunikacji ze Związkiem Zawodowym Kolejarzy w sprawach postulatowych — kol. kol. **Borkowski, Spyt, Siadak i Wierzbicki.**

Dnia 27.XI.29 — w M. K. w sprawie przestrzeni górzystych w Dyrekcji Krakowskiej—kol. kol. **Siadak, Spyt, Szymonek, Konieczny.**

Dnia 29.XI.29 — w M. K. w sprawie normy węglowej w Dyrekcji Krakowskiej — kol. kol. **Siadak, Komorowski.**

Dnia 30.XI.29 — w Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu w sprawach etatów i awansów, w sprawie listy starszeństwa oraz kursów na pom. masz. i prawa kierowania parowozu — kol. kol. **Borkowski, Glejzer, Wojciechowski i Żochowski.**

PRACE ORGANIZACYJNE PREZYDJUM.

Dnia 17.XI.29 — Zebranie Koła Kutno — kol. **Siadak.**

Dnia 17.XI.29. — Posiedzenie Centralnej Komisji P. P. — kol. **Siadak.**

Dnia 21.XI.29. — Posiedzenie Centralnej Komisji P. P. — kol. kol. **Borkowski, Siadak.**

Dnia 21.XI.29. — Posiedzenie Bloku Komunikacyjnego Pracowników Państwowych — kol. kol. **Borkowski, Siadak.**

Dnia 24.XI.29. — Wiec pracowników państwowych w Warszawie — kol. kol. **Borkowski, Komorowski, Siadak, Sommerfeldt.**

Dnia 26.XI.29. — Posiedzenie Zarządu Głównego — kol. kol **Borkowski, Komorowski, Spyt, Siadak, Sommerfeldt.**

Dnia 27.XI.29. — Posiedzenie Zarządu Głównego — **ci sami.**

Dnia 26.XI.29. — Posiedzenie Bloku Komunikacyjnego i C. K. P. P. — kol. kol. **Borkowski, Komorowski, Siadak, Sommerfeldt.**

Dnia 27.XI.29. — Posiedzenie Bloku Komunikacyjnego i C. K. P. P — kol. kol. **Borkowski, Siadak.**

Dnia 28.XI.29. — Posiedzenie C. K. P. P. i Bloku Komunikacyjnego — kol. **Siadak.**

Dnia 29.XI.29. — Posiedzenie C. K. P. P. i Bloku Komunikacyjnego—kol. **Borkowski, Siadak.**

REZOLUCJA

uchwalona na zebraniu Koła Toruń Z. Z. M. dnia 14 listopada 1929 r.

W związku z ujawnioną na terenie Koła Tczew działalnością kilku maszynistów kolejowych, byłych członków Z. Z. M., zmierzającą do rozbicia tejże organizacji przez rozsiewanie nieprawdziwych wersyj i umieszczanie w prasie kłamliwych artykułów, mających na celu podkopanie autorytetu członków Prezydjum Z. Z. M., zgromadzeni na zebraniu w dniu 14 listopada 29 r. członkowie Koła Toruń protestują gorąco przeciwko tym, pozbawionym wszelkich podstaw słuszności poczynaniom i oświadczają, że przedstawiciele Centrali cieszą się pełnem zaufaniem członków nietylko na terenie Koła Tczew, lecz na całem Pomorzu.

Piętnują z całą stanowczością działalność warcholską, która godzi nietylko w interesy Z. Z. M. jako organi-

Redakcja „Maszynisty" poszukuje większej ilości egzemplarzy N-ru 7 (141) i N-ru 18 (152) Maszynisty z roku bieżącego 1929.

Za każdy egzemplarz Redakcja wypłaca na żądanie 50 (pięćdziesiąt) groszy. Prosimy o spieszne nadsyłanie wspomnianych numerów.

zacji, ale także i przedewszystkiem w najżywotniejsze interesy samych członków Z. Z. M., jakoteż całej klasy pracującej, co posiada dzisiaj szczególniejsze znaczenie wobec wytworzonej ostatnio sytuacji politycznej. Zaznaczają, że uciekanie się pp. Brzyckiego, Cygankiewicza i Smólskiego z Tczewa pod protekcję administracji kolejowej i politycznej celem wywierania nacisku i stosowania przymusu wobec członków spotka się zawsze z należytą oceną wszystkich, którzy rozumieją jak należy strzec i bronić praw klasy pracującej.

Członkowie Koła Toruń, piętnując wszystkie anty-związkowe wystąpienia, wyrażają jednocześnie pełne uznanie dla Centrali i członków Zarządu Okręgowego w Bydgoszczy, Kol. Kol. Herneta i Kufla, za ich zdecydowanie zajęte stanowiska w chwili wyjątkowo ważnej, kiedy rozstrzygają się sprawy egzystencji pracowników państwowych.

Członkowie Koła Toruń protestują przeciwko wystąpieniu p. inż. Franka, dyrektora Dep. Ekspl. M. K., który ogłosił w prasie artykuł, obwiniający pracowników kolejowych za wypadki kolejowe. Pan inż. Frank nie ma prawa krzywdzić podobnemi oskarżeniami pracowników kolejowych, którzy przelewali własną krew w obronie ojczyzny i własną piersią bronili w czasie inwazji bolszewickiej mienia kolejowego, podczas gdy p. inż. Frank przebywał jeszcze w tym okresie czasu w Sowdepji.

Członkowie Koła Toruń wyrażają hołd Panu Marszałkowi Sejmu, Daszyńskiemu, za wyraźne i zdecydowane stanowisko, zajęte w czasie ostatnich wypadków na terenie Sejmu.

Wyrażają ponadto zupełną gotowość do obrony wszelkiemi dostępnemi środkami postulatów, o które Z. Z. M. walczy oddawna, jako to: o umundurowanie, poprawę bytu, wypłacenie zaległego dodatku mieszkaniowego. Oświadczają jednocześnie, że nie zrzekną się dla żadnych względów zdobytych praw, lecz występować będą zawsze w obronie zagrożonej demokracji.

WARSZAWA-WSCHODNIA

Walne Zebranie członków Koła. Dnia 30.VIII.29 odbyło się Walne Zebranie członków Koła miejscowego Z. Z. M. Zebraniu przewodniczył kol. **Dziemieszkiewicz.** Porządek dzienny obejmował: 1) Sprawozdanie delegatów z X Walnego Zjazdu; 2) Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za ubiegły okres; 3) Wybór nowego Zarządu Koła; 4) Wolne wnioski. W zebraniu uczestniczyli: Prezes Związku — kol. **Borkowski,** Vice-Prezes Zw. — kol. **Komorowski,** Sekretarz Zw.—kol. **Siadak** i Skarbnik Zw.— kol. **Sommerfeldt.**

Po zagajeniu zebrania Przewodniczący Koła — kol. Dziemieszkiewicz zdał sprawozdanie z przebiegu obrad X Walnego Zjazdu, które uzupełnił kol. Potrzebski. Pocżem zabrał głos kol. Borkowski, który omówił szereg postulatów drużyn parowozowych.

Kol. Komorowski poruszył sprawy organizacyjne, kol. Sommerfeldt przedstawił stan majątkowy Związku. Kol. Siadak obszernie omówił ostatnio wydane przepisy pragmatyczne i emerytalne, po zapoznaniu się z któremi zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Walne Zebranie członków Koła Warszawa-Wschodnia akceptuje w całej rozciągłości rezolucję Zarządu Głównego, dotyczącą wydanych ostatnio przepisów emerytalnych i pragmatycznych. Zebrani zwracają się z prośbą do Prezydjum Związku, aby energicznie przeciwstawiało się wszelkim zamiarom na podważenie praw pracowników kolejowych; sami zobowiązują się solidarnie bronić swych żądań.

Po zdaniu przez Zarząd Koła sprawozdania z działalności za ubiegły okres — na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum. Zarząd Koła pozostawiono w dotychczasowym składzie t. zn. Przewodniczący— kol. **Dziemieszkiewicz Leon,** zastępcy przewodniczącego — kol. kol. **Hornung Roman** i **Potrzebski Eustachy,** Sekretarz — kol. **Leszek Jan,** Skarbnik — kol. **Gorzałkowski Czesław;** Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Wasilewski, Grodzki i Świderski.**

W wolnych wnioskach omawiano sprawy lokalne.

SKALMIERZYCE.

Rezolucja zebrania członków Koła dnia 5.X 1929 r.:

1. Zebrani na Walnem Zebraniu członkowie Koła ZZM. w Skalmierzycach protestują przeciwko wydawanym ostatnio przepisom pragmatycznym i emerytalnym; w całej rozciągłości akceptują rezolucję Zarządu Głównego z dn. 26.VIII.29; sami wyrażają gotowość bronienia swych praw na każde wezwanie Zarządu Głównego.

2. Zebrani potępiają warcholską robotę niektórych członków Koła Poznań i innych stwierdzając, iż nie mają nic wspólnego z wydawanemi odezwami. Stoją wiernie za uchwałami X Walnego Zjazdu i akceptują działalność Prezydjum Związku.

KATOWICE.

Walne zebranie Kółka Technicznego. Dn. 4.10.29 odbyło się Walne Zebranie Kółka Technicznego przy Kole ZZM. w Katowicach. W zebraniu wzięli udział z ramienia DKP. Katowice pp.: inż. Gliszczyński oraz st. kontroler, Kołek.

Po zagajeniu zebrania przewodniczący udzielił głosu p. Kołkowi, który wygłosił odczyt p. t. „Budowa turnusów parowozowych". Prelegent zaznajomił zebranych z zasadą budowy turnusu parowozowego.

Kol. Sobczak, Prezes Okręgu, wyraził p. Kołkowi podziękowanie za wygłoszenie odczytu, prosząc go o dalszą współpracę.

Następnie przystąpiono do wyborów Zarządu Kółka Technicznego, który ukonstytuował się: przewodniczący — kol. Sobczak, zastępca — p. **Kołek,** sekretarz — kol. **Bartuś II,** sekretarz — kol. **Fuchs**

KIWERCE.

Zebranie członków Koła. Dn. 20.VIII.29 odbyło się zebranie członków Koła miejscowego Z. Z. M. w Kiwercach, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za ubiegły okres; 2) Sprawozdanie delegata z X Walnego Zjazdu; 3) Wybór nowego Zarządu; 4) Wolne wnioski. Przewodniczył zebraniu kol. Krajewski, sekretarzował — kol. Kossobudzki.

Do punktu 1) porządku dziennego przewodniczący udzielił głosu kol. Olchowskiemu, który zdał sprawozdanie z działalności Zarządu Koła. Sprawozdanie kasowe zdał kol. Łapiński. Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum. Przeprowadzone tajne wybory do Zarządu Koła dały następujące wyniki: Przewodniczący — kol. **Olchowski,** sekretarz — kol. **Kossobudzki,** skarbnik — kol. **Łapiński. Komisja Rewizyjna** — kol. kol. **Sonta i Salamonowicz.**

Dn. 23.IX.29 odbyło się zebranie członków Koła celem rozpatrzenia wydanych ostatnio przepisów pragmatycznych i emerytalnych. Po zapoznaniu się z ich treścią oraz po długiej dyskusji zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani uważają ostatnio wydane przepisy pragmatyki służbowej oraz zaopatrzenia emerytalnego za wysoce krzywdzące dla pracowników kolejowych. Domagają się od Zarządu Głównego Związku poczynienia starań celem wprowadzenia tych znowelizowanych przepisów w drodze ustawy uchwalonej przez Sejm."

WŁODZIMIERZ.

Zebranie Koła. Dn. 7.VIII.29 odbyło się zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie z Walnego Zjazdu w Poznaniu; 2) wybór Zarządu Koła; 3) Wolne wnioski.

Po wysłuchaniu sprawozdania z X Walnego Zjazdu zebrani wybrali nowy Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący: kol. **Błaszczak Stanisław,** sekretarz— kol. **Sikorski Józef,** skarbnik — kol. **Woźniak** Daniel, Komisja Rewizyjna: kol. kol. **Kramarczyk** Franciszek, **Rychter** Jan i **Uryw** Bazyli.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy listy starszeństwa, powiększenia normy węglowej, uruchomienia łaźni we Włodzimierzu i inne.

GOZDÓW.

Zebranie członków Koła. Dn. 11.VIII.29 odbyło się zebranie członków Koła miejscowego, pod przewodnictwem kol. **Krzeszczuka** z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za ubiegły okres; 2) Sprawozdanie z Zjazdu w Poznaniu; 3) Wybór nowego Zarządu; 4) Wolne wnioski.

Po zdaniu przez kol. Krzeszczuka sprawozdania z działalności Zarządu za ubiegły okres oraz po sprawozdaniu kol. Banasika z przebiegu obrad X Walnego Zjazdu — zebrani przystąpili do wyborów nowego Zarządu, który ukonstytuował się następująco: Przewodniczący — kol. **Banasik** Andrzej, zastępca przew. — kol. **Tomicki** Michał.

Sekretarz — kol. Sobek Stanisław, Skarbnik — kol. Prędkiewicz Mieczysław. Komisja Rewizyjna — kol. kol. Krzeszczuk, Sobek i Koryszko.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy 8-godzinnego dnia pracy oraz sprawy miejscowe.

SIEDLCE.

Otwarcie Kółka Technicznego. Dn. 22.X 1929 r. odbyło się otwarcie Kółka Technicznego przy Kole Z. Z. M. w Siedlcach. W uroczystości wzięli udział p. inż. Ziemiński, Naczelnik IV Oddziału, p. inż. Tarnowski, Naczelnik parowozowni Siedlce, z ramienia Centrali p. inż. Kruszewski i Vice-Prezes Związku — kol. Komorowski.

Zebranie zagaił Przewodniczący Kółka, kol. Wierzchowski, udzielając głosu kol. Komorowskiemu, który w krótkich słowach wyjaśnił dążenie Związku do pogłębienia wiedzy fachowej wśród członków.

Następnie p. inż. Kruszewski wygłosił odczyt p. t. „Stulecie parowozu". Prelegent w sposób jasny i zrozumiały zobrazował stopniowy rozwój parowozu w okresie 100-letniego jego rozwoju.

BYDGOSZCZ.

Jubileusz pracy parowozowej kol. kol. Migawy i Nowickiego. — Dn. 18.11.29 odbyła się w Kole miejscowem uroczystość 25-lecia pracy na parowozie kol. kol. Migawy i Nowickiego, w której wzięli udział: p. Kiełczewski, przedstawiciel Oddz. Mech. naczelnik parowozowni p. Walkowski, oraz Prezes Okręgu, kol. Hernet. — Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele, poczem zebrani udali się do lokalu Koła, gdzie odbyła się krótka Akademja. Po szeregu przemówień wręczono jubilatom skromne upominki.

KIELCE.

Walne Zebranie Koła. Dn. 21.10.29 odbyło się zebranie członków Koła miejscowego z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawa przystąpienia ZZM. do Komisji Klasowych Związków. 2. Sprawa wydanej ostatnio pragmatyki służbowej. 3. Wolne wnioski. — W zebraniu uczestniczył z ramienia Prezydjum Sekretarz Zw. — kol. Siadak.

Zebranie zagaił Przewodniczący Koła, kol. Michniewski, udzielając głosu kol. Siadakowi, który w wyczerpującem przemówieniu omówił sprawę przystąpienia ZZM. do Komisji Klasowych Związków oraz sprawę wydanych ostatnio odezw przez niektórych b. członków z Poznania. Po przemówieniu kol. Siadaka wywiązała się długa dyskusja, w rezultacie której uchwalono rezolucję treści następującej:

„Zgromadzeni w dn. 21.10.29 członkowie Koła ZZM. w Kielcach sprawę przystąpienia ZZM. do Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce pozostawiają czasowi, który najlepiej wykaże korzyści, jakie z tego przystąpienia dla Związku płynąć mogą.

Zebrani stanowczo potępiają działalność niektórych jednostek, zmierzającą do siania zamętu w Związku, a pozbawioną wszelkich podstaw, i oświadczają, iż zawsze solidarnie staną w obronie powagi naszego Związku".

Następnie przystąpiono do dyskusji nad wydanemi ostatnio przepisami pragmatycznemi. Po wyjaśnieniach kol. Siadaka uchwalono rezolucję treści następującej:

„Walne Zebranie członków Koła w Kielcach stwierdza, iż wydana pragmatyka służbowa jest niemożliwa do przyjęcia ze względu na to, iż zawiera szereg przepisów, krzywdzących pracowników kolejowych. Zebrani solidaryzują się z wystąpieniami Prezydjum, zmierzającemi do zmiany tych przepisów oraz akceptują rezolucję, uchwaloną przez Zarząd Główny w dn. 16.8.29".

Poczem zabrał głos kol. Siadak, który wyjaśnił sprawy awansów, umundurowania, godzinowo-kilometrowego i inne.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy lokalne.

ZAMIANA.

Szałajski Wacław, pom. masz. parowozowni Skierniewice zamieni się na równorzędne stanowisko lub p. o. pom. masz. w Warszawskiej parowozowni. Mieszkanie w Skierniewicach zapewnione.

Zgłoszenia kierować p. a.: Parowozownia kolejowa w Skierniewicach, Szałajski Wacław.

***

Antoniewicz Aleksander, maszynista I kl. parowozowni Częstochowa zamieni się na równorzędne stanowisko lub pom. masz. I kl. w parowozowni Brześć; mieszkania niema.

Łaskawe zgłoszenia kierować do Parowozowni Częstochowa, na adres wymienionego.

***

Junkier Władysław, maszynista II kl. parowozowni Toruń — Mokre zamieni się na równorzędne stanowisko lub pom. masz. I kl. z prawem kierowania w parowozowni Katowice. Mieszkanie zapewnione.

Łaskawe zgłoszenie kierować p.a. Junker Władysław, parowozownia kolejowa Toruń — Mokre.

***

Pomocnik maszynisty parow. **Grodno** zamieni się z kolegą na równorzędne stanowisko w Dyrekcji Krakowskiej. Parowozownia obojętna. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Koło Z. Z. M. Grodno, parowozownia kolejowa. **Sumper Józef.**

***

Pomocnik maszynisty I kl. z parowozowni Kiwerce zamieni się na równorzędne stanowisko w parowozowni Piotrków, Siedlce lub Białystok. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Nowak Zygmunt, parowozownia Kiwerce.

PODZIĘKOWANIE.

Szan. Prezydjum Z.Z.M. a w szczególności Prezesowi kol. **Borkowskiemu** — za szybkie zwolnienie mnie z więzienia na skutek wypadku kolejowego, p. Mec. **Zaczyńskiemu** za fachową i solidną obronę w dwuch instancjach sądowych w Łodzi i w Warszawie, Przewodniczącemu Koła Z. Z. M. w Łodzi — Kaliskiej, kol. **Godlewskiemu** za niezwłoczne zajęcie się moją sprawą oraz wszystkim Kolegom, którzy okazali mi pomoc materjalną — składam serdeczne podziękowanie.

Dopieralski Stefan
masz. par. Łódź.

***

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Ś. p. **Kochańskiemu Antoniemu** a w szczególności członkom Koła miejscowego w Krakowie — Płaszowie, skarbnikowi Koła, p. Teofilowi Balińskiemu i p. Romanowi Krawczykowi — składają serdeczne podziękowanie

Żona i rodzina.

***

Szan. Prezydjum Z. Z. M. za wypłacenie mi odprawy emerytalnej składam serdeczne „Bóg zapłać".

Józef Zuba
z par. Włodzimierz

***

Zarządowi Koła ZZM. w Brześciu, a w szczególności pp. Skórkowskiemu, Andruszkiewiczowi i Lewińskiemu oraz wszystkim kolegom i znajomym, którzy okazali nam materjalną pomoc oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. **Girdzisowi** Antoniemu, pom. masz. par. Brześć — składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Żona, córka i siostra.

***

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie z powodu śmierci męża i ojca naszego ś. p. **Jeruzalimskiego,** a w szczególności Prezesowi Związku Maszynistów, p. Piotrowi Borkowskiemu i doradcy prawnemu Związku, p. Józefowi Żuniakowi — składają serdeczne podziękowanie

żona i dzieci.

Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej. Red. odpow.: Henryk Sommerfeldt.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.